

Sygn. akt I ACa 714/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 marca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący-Sędzia	SA Zbigniew Merchel
Sędzia Sędzia	SA Małgorzata Zwierzyńska SA Dorota Gierczak (spr.)
Protokolant:	Stażysta Agata Karczewska

po rozpoznaniu w dniu 27 lutego 2015 r. w Gdańsku
na rozprawie

sprawy z powództwa R. A.

przeciwko „FARMER” spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w I.

o stwierdzenie nieważności uchwał zgromadzenia wspólników lub o uchylenie uchwał

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 13 marca 2014 r. sygn. akt IX GC 711/13

I. Oddala apelację;

II. Zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

I ACa 714/14

UZASADNIENIE

Powód R. A., pozwem skierowanym przeciwko (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w I., domagał się stwierdzenia nieważności uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w I., podjętych w dniu 26 czerwca 2013r., tj: uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, uchwały Nr (...) w sprawie przyjęcia Regulaminu obrad Zgromadzenia, uchwały Nr (...) w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki, ustalenia pierwszeństwa i zasad poboru udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki przez dotychczasowych Wspólników oraz zmiany

umowy Spółki, uchwały Nr (...) w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w 2012r., względnie uchylene w/w uchwał na podstawie art. 249 § 1 k.s.h..

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 13 marca 2014r. Sąd Okręgowy Gdańsku stwierdził nieważność uchwał Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w I., podjętych w dniu 26 czerwca 2013r.: w sprawie wyboru Przewodniczącego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników, Nr (...) w sprawie przyjęcia Regulaminu obrad Zgromadzenia – w zakresie postanowień, co głosowania kartami obejmującymi zbiorczo udziały poszczególnych wspólników w sprawie udzielania absolutorium członkom organów spółki z o.o., Nr (...) w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki, ustalenia pierwszeństwa i zasad poboru udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki przez dotychczasowych Wspólników oraz zmiany umowy Spółki; uchylił uchwałę Nr (...) Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w I., podjętą w dniu 26 czerwca 2013r. w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w 2012r.; oddalił powództwo w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 8.000 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych oraz kwotę 377 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że powód jest udziałowcem i jednocześnie członkiem rady nadzorczej pozwanej Spółki. Poszczególni wspólnicy posiadają różną liczbę udziałów w Spółce. W dniu 26 czerwca 2013r. odbyło się Walne Zgromadzenie Wspólników pozwanej. Na przewodniczącego zgromadzenia wybrano T. K.. Była to jedyna kandydatura. Głosowanie odbyło się jawnie, poprzez podniesienie ręki (każdy wspólnik dysponował jednym głosem, niezależnie od liczby udziałów). Za kandydaturą T. K. oddano 58 głosów, przy 1 przeciwnym i 3 wstrzymującym się. Następnie przyjęto regulamin obrad, przewidujący m.in. ograniczenie czasu wystąpienia w dyskusji do 5 minut oraz uprawnienie przewodniczącego do ograniczenia liczby wystąpień do 5 osób. Przewidziano również oznaczenie kart do głosowania liczbą udziałów (każdy wspólnik dysponował jedną kartą do głosowania ze wskazaną liczbą udziałów). W trakcie zgromadzenia jego Przewodniczący nie ograniczał liczby mówców, ani czasu wystąpień. Zapewniona była pełna swoboda wypowiedzi. W toku Zgromadzenia podjęto m.in. uchwałę Nr (...) „w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki, ustalenia pierwszeństwa i zasad poboru udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki przez dotychczasowych Wspólników oraz zmiany umowy Spółki”. W uchwale tej podwyższono kapitał zakładowy Spółki do kwoty 75.800 zł, tj. o kwotę 6.500 zł, poprzez utworzenie 130 udziałów o wartości nominalnej 50 zł każdy. Jednocześnie wyłączono prawo pierwszeństwa poboru nowych udziałów w podwyższonym kapitale przez dotychczasowych wspólników, z wyjątkiem wymienionych w uchwale. Nadto postanowiono, że nowe udziały w podwyższonym kapitale nie będą obejmowane przez dotychczasowych wspólników proporcjonalnie do dotychczas posiadanych udziałów, lecz w liczbie przewidzianej w uchwale. Podjęcie tej uchwały było konsekwencją uchwały podjętej przez zgromadzenie wspólników pozwanej w 2005r., przewidującej dopłaty do udziałów w takiej wysokości, aby każdy udział miał wartość 500 złotych. Wspólnicy wskazani w uchwale nr (...) wnieśli takie dopłaty. Uchwała nie została zarejestrowana. Pomimo tego dopłaty nie zostały zwrócone. W latach 2011 i 2012 Zgromadzenie Wspólników podjęło podobne uchwały. Powód zgłosił sprzeciw co do podjętej uchwały. Na Zgromadzeniu podjęto również uchwałę Nr (...), w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w 2012r., który w kwocie 199.298,84 zł przeznaczono po połowie na fundusz rezerwowy i fundusz rozwoju. Pozwana Spółka reprezentuje hodowców drobiu indyjskiego, poprzez m. in.: negocjacje, w ich imieniu, umów związanych z zakupem paszy, piskląt, energii elektrycznej, gazu, etc., reprezentuje interesy branży hodowców indyków, poprzez m.in. udział w konsultacjach społecznych w zakresie wyrażania opinii dotyczących aktów ustawowych oddziałujących na branżę drobiarską, negocjuje ceny skupu żywca indyjskiego i paszy, pośredniczy przy zakupie przez wspólników piskląt indyjskich, dokonuje analiz rynku drobiu indyjskiego w celu podejmowania kolejnych kroków działalności. Dzięki temu hodowcy drobiu indyjskiego mogą dokonać zakupu towarów i usług potrzebnych do produkcji po niższych cenach. Pozwana Spółka nabyła także udziały w (...) sp. z o.o., która zajmuje się wyposażeniem kurników, dzięki czemu hodowcy współpracujący z pozwaną mogą nabywać je z wykorzystaniem upustów cenowych. Z pośrednictwa pozwanej, w zawieraniu umów, mogą korzystać nie tylko udziałowcy Spółki, lecz również inni hodowcy. Swój przychód Spółka generuje głównie z pośrednictwa w w/w transakcjach handlowych. Pośrednicząc w transakcjach, pozwana czasami dokonuje zapłaty za nabywany dla hodowcy towar, a następnie otrzymuje zapłatę od hodowcy. W związku z tym, pozwana powinna posiadać około jednego miliona złotych środków obrotowych. Są też sytuacje, że hodowca płaci

za nabywany towar bezpośrednio sprzedającemu, nie korzystając ze środków pozwanej. Do takich zalicza się powód. Pozwana zatrudnia dwóch pracowników. Spółka nie posiada nieruchomości, ani ruchomości wypracowujących zysk. Członkowie zarządu pobierają wynagrodzenie. Corocznie spółka uzyskuje zyski, jednakże ani razu w trakcie jej istnienia nie wypłacono udziałowcom dywidendy.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia dowodach, przedstawiając tamże ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się do uchwały w sprawie wyboru Przewodniczącego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Sąd wskazał na art. 247 § 1 i § 2 k.s.h., przywołując nadto orzeczenia SA w W. w sprawie I ACa 562/06 oraz SN w sprawie II CR 119/88, a nadto wskazał, że, jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego, głosowano przez podniesienie ręki, niezależnie od liczby posiadanych udziałów, uznając taki sposób głosowania za niezgodny z art. 242 § 1 k.s.h. W przedmiocie uchwały Nr (...) w sprawie przyjęcia Regulaminu obrad Zgromadzenia Sąd wskazał, że, w jego ocenie, jest ona sprzeczna z regulacją zawartą w art. 247 k.s.h., w zakresie ustalenia, że w sprawach udzielania absolutorium członkom organów spółki z o.o. głosuje się kartami obejmującymi zbiorczo udziały poszczególnych wspólników. W niniejszej sprawie każdy wspólnik dysponował jedną kartą do głosowania ze wskazaniem liczby udziałów. W świetle bezspornej okoliczności, że wspólnicy posiadają różną liczbę udziałów, Sąd uznał, że możliwym było ustalenie, w jaki sposób dany wspólnik głosował, w szczególności, gdy tylko jeden wspólnik dysponował konkretną liczbą udziałów. Zatem taki sposób głosowania naruszał zasadę tajności głosowania w zakresie udzielenia absolutorium członkom zarządu, w związku z tym Sąd uznał uchwałę tę w tym zakresie za nieważną.

Rozważając kwestię narzucania Regulaminem obrad, opracowanym przez zarząd, wspólnikom pozwanej, czasu wypowiedzi na zgromadzeniu wspólników oraz ograniczania liczby mówców, Sąd uznał, że mogłaby to być przedmiotem analizy jedynie w kontekście przesłanek do uchylenia uchwały w tej części w świetle art. 249 § 1 k.s.h., jako uchwały wspólników sprzecznej z dobrymi obyczajami i godzącej w interesy spółki lub mającej na celu pokrzywdzenie wspólnika. Jednakże w związku z tym, że Przewodniczący Zgromadzenia nie korzystał z powyższego, nie można uznać, że w konsekwencji uchwała w zakresie uchwalenia tej części regulaminu zgromadzenia była sprzeczna z dobrymi obyczajami i godziła w interesy Spółki lub miała na celu pokrzywdzenie wspólnika. W tym zakresie Sąd podzielił stanowisko pozwanej, zawarte w odpowiedzi na pozew, że, jako spełniającej w/w przesłanki, można by uznać tę uchwałę w sytuacji, gdyby jej podjęcie miało wpływ na później podejmowane uchwały w zakresie ich treści. Taka sytuacja w tej sprawie, w ocenie Sądu, nie miała miejsca. Zatem w tym zakresie powództwo podlegało oddaleniu. Zważywszy na powyższe, Sąd orzekł, jak w punktach I i III sentencji.

W zakresie uchwały Nr (...), w sprawie podwyższenia kapitału zakładowego Spółki, ustalenia pierwszeństwa i zasad poboru udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki przez dotychczasowych wspólników oraz zmiany umowy Spółki, Sąd wskazał, że w kontekście oceny zgodności tej uchwały z ustawą (art. 252 § 1 k.s.h.) bez znaczenia jest kwestia, że podjęcie tej uchwały było następstwem wcześniejszych deklaracji (z 2005r.), dotyczących podniesienia kapitału, poprzez objęcie udziałów przez wspólników wymienionych w uchwale. Należy mieć bowiem na uwadze, że w sytuacji, gdy podstawą podjęcia tej uchwały był § 8 ust. 3 umowy spółki, stanowiący, że podwyższenie kapitału zakładowego do kwoty 1 mln zł nie będzie stanowiło zmiany umowy spółki, to uchwała w tym zakresie jest sprzeczna z bezwzględnie obowiązującym art. 260 § 2 k.s.h.. W sytuacji, gdyby uznać, że podwyższenie kapitału zakładowego nastąpiło poprzez zmianę umowy spółki, przyczyną nieważności tej uchwały jest jej sprzeczność z art. 246 § 3 k.s.h., mającym charakter bezwzględnie obowiązujący, bez żadnych wyjątków. Generalnie więc, bez zgody wspólnika, którego dotyczą zmiany polegające na spowodowaniu jego gorszego położenia, uchwały takiej wcale nie można podjąć. W tym przypadku Sąd podzielił stanowisko powoda, że podjęcie tej uchwały „rozwadnia jego prawa udziałowe”, skoro będzie on posiadał stosunkowo mniej udziałów w całym kapitale Spółki. Jednocześnie za błędne Sąd uznał stanowisko pozwanej, że ze względu na brak zgody wszystkich wspólników, których dotyczy zmiana umowy spółki, uchwała w sprawie tej zmiany w ogóle nie została skutecznie podjęta i jest wówczas uchwałą non existens. Podjęta uchwała, przy zagłosowaniu przeciw niej, musi być co prawda uzupełniona sprzeciwem wspólnika, jednakże w niniejszej sprawie kwestia ta nie ma znaczenia, skoro powód legitymację do wytoczenia powództwa wywodzi ze

statusu bycia członkiem rady nadzorczej pozwanego (art. 250 ust. 1 k.s.h.). Zresztą legitymacja procesowa czynna powoda w tym zakresie nie była kwestionowana. Zważywszy na powyższe, Sąd orzekł, jak w punktach I i III sentencji.

Odnosnie uchwały Nr (...), w sprawie przeznaczenia zysku osiągniętego w 2012r., Sąd wskazał, że zachodzą przesłanki do jej uchylenia, na podstawie art. 249 § 1 k.s.h. w zw. z art. 250 pkt 1 k.s.h., jako krzywdzącej dla wspólnika w relacji do Spółki. W związku z tym, że prawo wspólnika do dywidendy jest jednym z podstawowych praw udziałowych, jego ograniczenie lub wyłączenie może nastąpić jedynie wyjątkowo, w szczególności, gdy uzasadnione jest to sytuacją ekonomiczną spółki. W niniejszej sprawie, w kwestii przeznaczenia zysku za 2012r., należało rozważyć interesy Spółki i wspólników w kontekście podziału zysku. Sąd miał na uwadze, że pozwana nie jest podmiotem typowo nastawionym na osiągnięcie zysku, że ma na celu, przede wszystkim, pomoc swoim udziałowcom (oraz innym hodowcom), w szczególności w zakupie środków produkcji. Jednakże jednocześnie jest podmiotem uzyskującym corocznie zyski przeznaczane na jej kapitały. Bezspornym jest, że wspólnicy przez cały okres jej funkcjonowania nie uzyskali jakiegokolwiek dywidendy. Jednocześnie wysokość kapitałów rezerwowych wynosi obecnie ok. 1,5 mln złotych. Przy potrzebnej, według oświadczenia pozwanej, zawartego w odpowiedzi na pozew, w obrocie kwoty ok. 700 tys. zł, czy nawet 1 mln zł, jak zeznał Prezes zarządu pozwanej, należy uznać, że w świetle okoliczności sprawy, w zakresie zysku za 2012r., brak było uzasadnionych podstaw do jego ponownego przeznaczenia na kapitały Spółki, a nie na wypłaty dla udziałowców. Podjęcie uchwały, po raz kolejny, pozbawiającej udziałowców udziału w zysku, w kontekście posiadania przez Spółkę wystarczających kapitałów na funkcjonowanie w dotychczasowym zakresie, Sąd uznał dla nich za krzywdzące w świetle art. 249 § 1 k.s.h. W szczególności dotyczy to udziałowców (m.in. powoda), którym pozwana nie kredytuje zakupu środków produkcji. Zważywszy na powyższe Sąd orzekł, jak w punkcie II. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 2 oraz art. 108 § 1 k.p.c., a o kosztach zastępstwa procesowego, zgodnie z § 11 ust 1 pkt. 21 w zw. z § 2. 1 i § 3. 1 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Apelację od powyższego wyroku wywiodła pozwana, zarzucając: naruszenie art. 252 §1 k.s.h., poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uchwała o wyborze Przewodniczącego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki oraz uchwała nr (...) w określonym zakresie są sprzeczne z ustawą, czego skutkiem jest uznanie ich nieważności; naruszenie art. 246 §3 k.s.h., poprzez

nienasadne przyjęcie, że podwyższenie kapitału zakładowego Spółki, mocą uchwały nr (...), wymagało zgody powoda, pomimo, że z jej treści wynikało przyznanie prawa do objęcia udziałów wybranym wspólnikom, wśród których nie było powoda, wobec czego jego zgoda na podjęcie uchwały nie była wymagana, jak też błędne uznanie przez Sąd I instancji, że podwyższenie kapitału zakładowego Spółki nastąpiło na podstawie zapisów umownych, a nie zmiany umowy Spółki, pomimo takiego zamiaru Spółki i tym samym naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.; naruszenie art. 191 k.p.c. w zw. z art. 249 k.s.h. i art. 252 k.s.h., poprzez uwzględnienie roszczenia ewentualnego powoda i uchylenie uchwały nr (...), pomimo, że roszczenie główne powoda – żądanie stwierdzenia nieważności uchwały nr (...) nie zostało przez Sąd I instancji uprzednio oddalone, a nadto przez uchylenie przedmiotowej uchwały, pomimo, że jej podjęcie nastąpiło odpowiednią większością głosów, a uchwała odpowiadała intencjom uchwalających i nie godzi w prawa wspólników, jako ogółu; naruszenie art. 328 §2 k.p.c., poprzez niewyjaśnienie w treści uzasadnienia wyroku, z jakich przyczyn Sąd I instancji nie oddalił powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...), a mimo to uwzględnił roszczenie ewentualne dotyczące uchylenia wskazanej uchwały; naruszenie art. 100 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 98 §1 k.p.c., poprzez obciążenie pozwanej w całości kosztami postępowania, mimo, że Sąd I instancji nie uwzględnił w całości roszczenia powoda, co do stwierdzenia nieważności uchwały nr (...), wobec czego obciążenie pozwanej kosztami w tym zakresie powinno nastąpić stosunkowo. Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia w kierunku oddalenia powództwa w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji, a nadto o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów procesu w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniósł o jej oddalenie na koszt skarżącej.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpoznając przedmiotową sprawę Sąd Odwoławczy podzielił ustalenia faktyczne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniąc je podstawą także dla własnego rozstrzygnięcia, z zastrzeżeniami wynikającymi z poniższych rozważań.

Pierwszy z zarzutów odwołania pozwanej wskazuje na naruszenie art. 252 §1 k.s.h., poprzez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że uchwała o wyborze Przewodniczącego Zwyczajnego Zgromadzenia Wspólników Spółki oraz uchwała nr (...) w określonym zakresie są sprzeczne z ustawą, czego skutkiem jest uznanie ich nieważności. Z uzasadnienia apelacji wynika, że, zdaniem pozwanej, wybór Przewodniczącego zgromadzenia, w sposób, jak w dniu 26 czerwca 2013r., przeprowadzany był już poprzednio, wskazany kandydat był tylko jeden, wybór nastąpił prawie jednomyślnie, zatem nie miało znaczenia, czy wybór nastąpił w sposób jawny, czy w głosowaniu tajnym.

Uwzględniając powyższe należy stwierdzić, że fakt powtarzalności określonego postępowania w żadnym razie nie dowodzi jego prawidłowości. Tak też było w przypadku niniejszej uchwały.

Przede wszystkim Sąd Odwoławczy stwierdza, że samo wskazanie w odwołaniu na naruszenie powołanego przepisu nie jest wystarczającym do pełnego rozważenia podnoszonego problemu. Przepis ten stanowi bowiem: Osobom lub organom spółki, wymienionym w art. 250, przysługuje prawo do wytoczenia przeciwko spółce powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały wspólników sprzecznej z ustawą. Przepisu art. 189 Kodeksu postępowania cywilnego nie stosuje się”. Zatem z przepisu tego wynika jedynie uprawnienie określonych podmiotów do żądania stwierdzenia nieważności uchwały wspólników, jako niezgodnej z prawem. Z samego tego prawa nie wynika jeszcze podstawa materialno-prawna uznania przez sąd, że zarzucana niezgodność z prawem nastąpiła.

Wobec faktu, że, jak wynika z uchwały SN w sprawie III CZP 49/07, naruszenie prawa materialnego sąd odwoławczy bierze pod uwagę z urzędu, Sąd a quem rozważał, czy zaskarżonym orzeczeniem naruszony został art. 247 §1 i §2 k.s.h., wskazany przez Sąd I instancji, jako podstawa rozstrzygnięcia w omawianym zakresie.

Zgodnie z tym przepisem zasadą jest głosowanie jawne (§1), natomiast odstępstwem jest głosowanie tajne przy wyborach oraz nad wnioskami o odwołanie członków organów spółki lub likwidatorów, o pociągnięcie ich do odpowiedzialności, jak również w sprawach osobowych. Poza tym należy zarządzić tajne głosowanie na żądanie choćby jednego ze wspólników obecnych lub reprezentowanych na zgromadzeniu wspólników (§2).

Zatem z literalnej tylko wykładni §2 art. 247 k.s.h. wywieść należy, że głosowanie w sprawach osobowych, a taką bezspornie, zdaniem Sądu II instancji, jest wybór przewodniczącego zgromadzenia wspólników, musi być głosowaniem tajnym. Przepis ten jest przepisem bezwzględnie obowiązującym, co powoduje, że jego naruszenie, w przypadku zaskarżenia, musi skutkować stwierdzeniem nieważności podjętej, wbrew jego wymogom formalnym, uchwały.

Nadto uzasadniając swoje stanowisko w omawianym przedmiocie, skarżąca przywołała tezę orzeczenia SA w W. w sprawie I ACa 562/06, nie mającą, w przywołanym zakresie, żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia tej sprawy, gdyż Sąd I instancji nie wywiódł dla powoda żadnych skutków prawnych w zakresie innych, podjętych na przedmiotowym zgromadzeniu uchwał, z faktu nieprawidłowego wyboru przewodniczącego zgromadzenia. Całkowicie niezrozumiałe są nadto wywody uzasadnienia apelacji odnoszące się do kwestii władzy przewodniczącego zgromadzenia wspólników wobec spółki, czy wobec wspólników, bowiem zagadnienie to nie było poruszane w sprawie i nie stanowiło podstawy zaskarżenia omawianej uchwały.

Przedmiotowy zarzut obejmował nadto uchwałę Nr (...). Z uzasadnienia odwołania wynika, że, w ocenie skarżącej, „kwestia przebiegu głosowania i rzekomego naruszenia tym samym przepisu art. 247 k.s.h. nie jest jednoznaczna”. Apelująca wskazała przy tym na zagadnienie liczby głosów wspólników i wynikającą z tego, według Sądu a quo, możliwości ustalenia sposobu głosowania przez poszczególne osoby.

Powyższa uchwała, w zakresie uwzględnionym przez Sąd Okręgowy, odnosiła się do Regulaminu obrad Zgromadzenia w zakresie głosowania kartami obejmującymi zbiorczo udziały poszczególnych wspólników w sprawie udzielania absolutorium członkom organów spółki z o.o. (...) Sądu Apelacyjnego, nie powinno budzić wątpliwości, że powyższe objęte jest dyspozycją art. 247 §2 k.s.h., a zatem głosowanie musi być tajne.

„Głosowanie tajne polega na podejmowaniu uchwały w taki sposób, aby treść aktu głosowania nie mogła być znana innym wspólnikom, czy też ich pełnomocnikom. Nie chodzi więc o to, czy ktoś dowiedział się o sposobie głosowania, domyślił się z układu głosów (na przykład przy strukturze kapitału 65, 20, 15). Na spełnienie wymogu tajnego głosowania nie wpływa również uzyskanie post factum informacji o tym, w jaki sposób głosowano. W celu uniknięcia odtajnienia głosowania ważne jest, aby nikt nie wiedział o sposobie głosowania”. (A. Kidyba Kodeks spółek handlowych. Komentarz wyd. WKP 2011).

W konsekwencji stanowisko Sądu I instancji, że wynikający z omawianej uchwały sposób głosowania jedną kartą, zawierającą zbiorczo udziały poszczególnych wspólników, wobec bezsprzecznie różnej liczby ich udziałów, naruszał zasadę tajności, jest trafne. Argumenty apelacji, nie znajdują uzasadnienia, ani w stanie faktycznym, ani prawnym, co skutkuje, że mogą zostać uznane wyłącznie, jako subiektywne stanowisko skarżącej, nie podlegające ani podzieleniu, ani tym bardziej uwzględnieniu.

Kolejny zarzut apelacji odnosi się do oceny przez Sąd a quo uchwały Nr (...). Wskazuje się w nim na naruszenie art. 246 §3 k.s.h., poprzez niezasadne przyjęcie, że podwyższenie kapitału zakładowego Spółki, mocą tej uchwały, wymagało zgody powoda, pomimo, że z jej treści wynikało przyznanie prawa do objęcia udziałów wybranym wspólnikom, wśród których nie było powoda, wobec czego jego zgoda na podjęcie uchwały nie była wymagana, jak też błędne uznanie przez Sąd I instancji, że podwyższenie kapitału zakładowego Spółki nastąpiło na podstawie zapisów umownych, a nie zmiany umowy Spółki, pomimo takiego zamiaru Spółki i tym samym naruszenie art. 65 k.c. w zw. z art. 2 k.s.h.

Uzasadnienie tego zarzutu nie jest możliwe do podzielenia przez Sąd Apelacyjny, gdyż w jego pierwszej części jest nielogiczne. Główne założenie tego zarzutu, według pozwanej, stanowi to, że powód nie musiał wyrażać zgody na tę uchwałę, gdyż ona go nie dotyczy. Ze stanowiska skarżącej należałoby, dzieląc jej rozumowanie, wywieść więc wnioski, że jeżeli uchwała wspólników naraża kogoś ze wspólników na szkodę/jest dla niego niekorzystna właśnie wskutek tego, że go pomija, nie ma on prawa wypowiedzenia się w jej przedmiocie w głosowaniu, wolno mu wyłącznie przyjąć ją do wiadomości.

Taki tok myślenia jest sprzeczny z logiką i oczywiście z prawem.

Przedmiotem powyższej uchwały jest podwyższenie kapitału zakładowego pozwanej Spółki, ustalenie pierwszeństwa i zasad poboru udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym Spółki przez dotychczasowych wspólników oraz zmiany umowy Spółki. §3 tej uchwał wskazał imiennie wspólników uprawnionych do objęcia nowych udziałów w licznie 130. Wśród tych osób nie ma powoda. W konsekwencji, Zdaniem tegoż Sądu, powód trafnie uznał, że uchwała ta jest niezgodna z prawem, narusza jego, jako wspólnika pozwanej, istotny interes, gdyż „rozwadnia jego prawa udziałowe”. Stanowisko Sądu I instancji w tym przedmiocie zasługuje na podzielenie. Sąd ten wskazał przy tym podstawę prawną legitymacji powoda do zaskarżenia tej uchwały, czego apelująca nie kwestionuje.

Stwierdzając nieważność przedmiotowej uchwały Sąd Okręgowy, jako podstawę prawną wskazał § 8 ust. 3 umowy Spółki oraz art. 260 §2 k.s.h., stanowiący: „Nowe udziały przysługują wspólnikom w stosunku do ich dotychczasowych udziałów i nie wymagają objęcia”. Zgodnie z §8 ust. 3 umowy Spółki (...) kapitału zakładowego Spółki do kwoty 1.000.000 zł (...) do dnia trzydziestego pierwszego grudnia 2020r. (...) nie stanowić będzie zmiany umowy spółki”.

Uwzględniając powyższe Sąd a quo miał podstawy do przyjęcia, że przyjmując, jako podstawę podjęcia przedmiotowej uchwały powyższe postanowienie umowy Spółki, nie mamy do czynienia ze zmianą tej umowy - biorąc pod uwagę termin podjęcia uchwały oraz wartość podwyższenia kapitału zakładowego. W konsekwencji uchwała ta jest sprzeczna ze w /w art. 260 §2 k.s.h.

Sąd Okręgowy tylko teoretycznie wskazał, że gdyby przyjąć jednak, że była to jednak zmiana umowy spółki, to przyczyną nieważności tej uchwały byłby art. 246 §3 k.s.h. stanowiący: „uchwała dotycząca zmiany umowy spółki, zwiększająca świadczenia wspólników lub uszczuplająca prawa udziałowe bądź prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom, wymaga zgody wszystkich wspólników, których dotyczy”.

Sąd ten słusznie przyjął, ze względu na uznanie, że nie doszło do zmiany umowy Spółki, że błędnym jest stanowisko pozwanej, że ze względu na brak zgody wszystkich wspólników, których zmiana umowy dotyczy, uchwała w sprawie tej zmiany w ogóle nie została skutecznie podjęta i jest uchwałą non existens.

Dodatkowo tylko wskazać należy, że uzasadniając swoje stanowisko w przedmiotowym zakresie odwołująca się wybiórczo i nietrafnie przywołała poglądy doktryny i judykatury.

Reasumując tę część rozważań Sąd Apelacyjny stwierdza, że stanowisko skarżącej nie jest poprawiane, nie podważa prawidłowego, odpowiadającego prawu rozstrzygnięcia Sądu I instancji, a w konsekwencji nie zasługuje na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa procesowego, art. 328 §2 k.p.c. należy podzielić zarzut apelacji, że Sąd Okręgowy nie wyjaśnił w treści uzasadnienia wyroku, z jakich przyczyn nie oddalił powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały nr (...), a mimo to uwzględnił roszczenie ewentualne dotyczące uchylenia wskazanej uchwały.

Pozwana zarzuciła także naruszenie art. 191 k.p.c. w zw. z art. 249 k.s.h. i art. 252 k.s.h., poprzez uwzględnienie roszczenia ewentualnego powoda i uchylenie uchwały nr (...), pomimo, że roszczenie główne powoda – żądanie stwierdzenia nieważności uchwały nr (...), nie zostało przez Sąd I instancji uprzednio oddalone, a nadto przez uchylenie przedmiotowej uchwały, pomimo, że jej podjęcie nastąpiło odpowiednią większością głosów, a uchwała odpowiadała intencjom uchwalających i nie godzi w prawa wspólników, jako ogółu.

Rozważania związane z przedstawionymi zarzutami Sąd Apelacyjny przedstawi łącznie. Przede wszystkim koniecznym jest odniesienie się do pierwszej części drugiego z zarzutów.

Faktem bezspornym jest, że powód w pozwie domagał się w pierwszej kolejności stwierdzenia nieważności uchwały Nr (...), a dopiero ewentualnie jej uchylenia. Nie ulega także wątpliwości, że, jak już wyżej wskazano, Sąd Okręgowy nie uzasadnił podstawy nieuwzględnienia żądania głównego odnoszącego się do uchwały Nr (...), tj. stwierdzenia jej nieważności, a jednocześnie uwzględnił żądanie ewentualne, tj. jej uchylenia. Bezspornym przy tym musi pozostać, że podstawy prawne tych żądań, a w konsekwencji przesłanki ich uwzględnienia są odmienne, o czym poniżej. Także z sentencji zaskarżonego orzeczenia nie wynika wprost, by Sąd a quo oddalił żądanie powoda stwierdzenia nieważności uchwały Nr (...), co bezspornie powinien uczynić.

W uzasadnieniu uchwały w sprawie III CZP 58/13 SN podzielił dotychczasowe stanowisko judykatury o dopuszczalności roszczenia ewentualnego, jako szczególnego przypadku kumulacji roszczeń wynikającej z art. 191 k.p.c. (por. przykładowo orzeczenie SN w sprawie 2 CR 366/59). W wyroku w sprawie I CSK 510/08 SN stwierdził nadto, że jeśli zgłoszono żądanie określane w nauce procesu cywilnego, jako żądanie ewentualne, oznacza to, że o uchyleniu zaskarżonej uchwały wspólników sąd może orzec tylko w razie uprzedniego oddalenia powództwa o stwierdzenie nieważności uchwały.

W punkcie III sentencji zaskarżonego wyroku Sąd a quo „oddalił powództwo w pozostałym zakresie”. Wobec treści uzasadnienia tegoż orzeczenia Sąd Odwoławczy może jedynie „spekulować”, czy oddalenie to odnosi się również do omawianego żądania stwierdzenia nieważności powyższej uchwały, którego Sąd I instancji jedynie nie uzasadnił, czy też Sąd ten w ogóle nie zajął w wyroku stanowiska w zakresie przedmiotowego żądania.

Bez względu na to, która z w/w opcji jest właściwa, Sąd Apelacyjny, jako sąd merytoryczny, za konieczne uznał odniesienie się do żądania stwierdzenia nieważności uchwały Nr (...), odnoszącej się do kwestii zysku wypracowanego

w 2012r. w kwocie 199.298,84 zł, który przeznaczono na fundusz rezerwowy w kwocie 99.649,42 zł i w pozostałej części na fundusz rozwoju.

A. Kidyba (ibidem) stwierdza: „Do czasu podjęcia uchwały o podziale zysku

przez zgromadzenie wspólników mamy do czynienia z ogólnym prawem udziałowym wspólnika, prawem o charakterze warunkowym. Zysk występuje, gdy ma miejsce nadwyżka aktywów nad pasywami spółki. Od tak przyjętego zysku brutto (dochodu) należy odjąć naliczone podatki, do których spółka jest zobowiązana (dochodowy, od nieruchomości, od towarów i usług, aby otrzymać zysk netto. Czysty zysk przeznaczony uchwałą do podziału określamy mianem dywidendy”.

Podzielając powyższe stanowisko, zasadnym jest, według Sądu a quem, przyjęcie, że wspólnik ma prawo do udziału w zysku wynikającym z rocznego sprawozdania finansowego, że kwestia, czy takie prawo zostanie wspólnikowi/wspólnikom przyznane zależy od podjęcia przez zgromadzenie wspólników uchwały w tym przedmiocie. A contrario, nawet w przypadku wypracowania zysku, wspólnicy nie muszą podjąć uchwały o jego przeznaczeniu na dywidendy.

W konsekwencji, uwzględniając w/ cytowany art. 252 §1 k.s.h. w zw. z art. 191 i n. k.s.h., brak jest podstaw do przyjęcia, że nieprzyznanie wspólnikom prawa od dywidendy, w sytuacji istnienia zysku wynikającego z rocznego sprawozdania finansowego, stanowi sprzeczność z ustawą w rozumieniu art. 252 §1 k.s.h. Skutkiem powyższego jest konkluzja, że nie zostały spełnione przesłanki do uwzględnienia żądania pozwu stwierdzenia nieważności tej uchwały i powództwo w tym zakresie Sąd Okręgowy winien był oddalić.

Gdyby to uczynił zaistniałyby podstawy do rozważenia żądania ewentualnego, odnoszącego się do omawianej uchwały, tj. jej uchylecia. Podstawę prawną tego żądania stanowił art. 249 §1 k.s.h.

Powyższy przepis stanowi: „Uchwała wspólników sprzeczna z umową spółki bądź dobrymi obyczajami i godząca w interesy spółki lub mająca na celu pokrzywdzenie wspólnika może być zaskarżona w drodze wytoczonego przeciwko spółce powództwa o uchylenie uchwały”.

Wbrew twierdzeniom apelacji okoliczność, że przedmiotowa uchwała została podjęta większością głosów, że odpowiada ona intencjom wspólników głosujących za jej podjęciem, w żadnym wypadku nie dowodzi, że powód, będący wspólnikiem pozwanej, nie został pokrzywdzony na skutek jej podjęcia.

W poczynionych rozważaniach Sąd Okręgowy rozważył zagadnienie celu działania pozwanej Spółki, przyjmując, że nie jest to podmiot typowo nastawiony na zysk. Sąd ten podkreślił przy tym, że mimo to wypracowuje ona zysk, który przez cały dotychczasowy okres jej funkcjonowania był przeznaczany na cele związane z jej działalnością, wyłączając tym samym prawo wspólników do dywidendy. Sąd ten dokonał analizy potrzeb pozwanej pod kątem gromadzenia kapitałów, ustalił ich stan na dzień podjęcia spornej uchwały. W rezultacie, uwzględniając sytuację powoda, jako udziałowca, któremu pozwana nie kredytuje zakupu środków produkcji, Sąd a quo doszedł do prawidłowej, podzielanej przez Sąd II instancji, konkluzji, że brak przeznaczenia zysku za rok 2012 do podziału dla wspólników, a przeznaczenie go na w/w kapitały, jest krzywdzące dla powoda, co skutkuje spełnieniem przesłanki z art. 249 §1 k.s.h. do uchylenia uchwały Nr (...).

Konkludując, Sąd Apelacyjny nie uznaje, by omawiane zarzuty naruszenia prawa procesowego, które faktycznie zaistniały skutkowały uwzględnieniem omawianej apelacji. Zdaniem tego Sądu, miał on, jak już wskazano, jako sąd merytoryczny, prawo odnieść się do żądania stwierdzenia nieważności przedmiotowej uchwały, przedstawiając argumenty przemawiające za oddaleniem głównego żądania pozwu w tym zakresie. Jednocześnie Sąd ten uznał, że nie ma uprawnienia do dodania do zaskarżonego orzeczenia rozstrzygnięcia odpowiadającego powyższemu wnioskowi. W związku z powyższym Sąd ten przyjął za istniejące rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w przedmiocie uchylenia uchwały Nr 15/12013.

Jednocześnie Sąd Odwoławczy, z w/w względów, nie podzielił zarzutu naruszenia art. 249 k.s.h. i art. 252 k.s.h.

W ocenie tego Sądu, Sąd I instancji, wobec podjętego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie był uprawnionym do orzeczenia o kosztach procesu na podstawie art. 98 §1 i §2 k.p.c., gdyż nieuwzględnienie żądania pozwu było niewielkie. Z tej przyczyny Sąd a quem nie uwzględnił także ostatniego z zarzutów odwołania.

Biorąc powyższe rozważania pod uwagę Sąd Apelacyjny omawianą apelację uznał za niezasadną, wyrażającą jedynie subiektywne zapatrywanie skarżącej na prawidłowo ustalony przez Sąd a quo stan faktyczny oraz występujące w sprawie zagadnienia prawne, które, co do zasady, także przez tenże Sąd zostały poprawnie rozstrzygnięte (przy uwzględnieniu powyższych rozważań Sądu a quem). Skutkuje to oddaleniem apelacji na podstawie art. 385 k.p.c. i rozstrzygnięciem o kosztach postępowania odwoławczego na podstawie art. 98 §1 i §3 k.p.c. w zw. z art. 108 §1 k.p.c.